

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

LEKTOR: Audycje kulturalne – w dobrym tonie.

MAGDALENA MISZEWSKA: **Cmentarz Na Rossie to jedna z polskich nekropoli narodowych. Znajduje się w Wilnie, a jego historię oraz ostatnie badania naukowe, które na tym cmentarzu zostały przeprowadzone, opowie wystawa przed Kordegardą. Galerią Narodowego Centrum Kultury. Spotykamy się z kuratorką wystawy, profesor Anną Czyż. Dzień dobry.**

ANNA CZYŻ: Dzień dobry.

MAGDALENA MISZEWSKA: **I chyba zaczniemy od historii tego cmentarza. Być może nie wszyscy wiedzą, dlaczego ta nekropolia jest z punktu widzenia Polaków tak istotna.**

ANNA CZYŻ: Jest istotna z punktu widzenia Polaków, ale też i Litwinów, a także Białorusinów i wielu innych narodowości, które kiedyś zamieszkiwały Wilno z tego powodu, że są tam pochowane bardzo ważne postaci dla historii, dla kultury tych wszystkich narodów. To jest też jeden z najwcześniejszych cmentarzy, który został założony według takich już nowych wytycznych, związanych przede wszystkim z dbałością o higienę miast, cmentarzy i no to też jest powód, dla którego jest to nekropolia ważna. Poza tym jest to nekropolia, w której można znaleźć bardzo ciekawe rozwiązania sztuki sepulkralnej i to wszystko razem sprawia, że ten cmentarz jest wyjątkowy w pejzażu no takich cmentarzy, nekropoli starych, ważnych w Europie Środkowo-Wschodniej.

MAGDALENA MISZEWSKA: **Na tym cmentarzu spoczywa serce marszałka Józefa Piłsudskiego, które zostało pochowane w grobie jego matki, ale poza tym jeszcze inne nazwiska ważne dla polskiej historii i kultury tam znajdziemy.**

ANNA CZYŻ: Oczywiście zawsze trzeba wymienić Józefa Piłsudskiego i jego matkę na pierwszym miejscu, ale warto też wspomnieć, że prócz marszałka, jego matki spoczywają tam zwłoki jego rodziny, jego pierwszej żony, jego brata Adama, który był wiceburmistrzem Wilna, ale także spoczywa tam chociażby Joachim Lelewel – wybitny historyk polski i działacz niepodległościowy. Spoczywa bardzo dużo osób związanych z kulturą polską. Spoczywa chociażby Antoni Wiwulski, profesor Orda – wybitny historyk sztuki, ale spoczywają także i twórcy dziewiętnastowieczni. Takim jednym z wybitniejszych będzie chociażby Marek Sokołowski – wybitny gitarzysta europejski, będzie chociażby Kazimierz Wilczyński – wybitny wydawca różnorodnych publikacji dotyczących historii, ale też i ikonografii Wilna. Prócz tego warto wymienić, że spoczywa tam sporo Litwinów ważnych dla litewskiej kultury i tutaj trzeba byłoby wymienić przede wszystkim Čiurlionisa – wybitnego kompozytora i malarza, a także Kazysa Borutę – również bardzo udanego pisarza, poetę, no bez którego twórczości trudno sobie wyobrazić współczesną literaturę litewską.

MAGDALENA MISZEWSKA: **I wspominała już pani o sztuce sepulkralnej, i chociażby z tego powodu warto ten Cmentarz Na Rossie odwiedzić, kiedy będziemy akurat na wycieczce w Wilnie, bo jedna sprawa to jest właśnie odkrywanie tych**

historycznych postaci, szukania ich nagrobków, ale druga to jest przyglądanie się temu, jak one wyglądają. I na co zwrócić uwagę, których miejsc nie ominąć?

ANNA CZYŻ: W zasadzie trzeba powiedzieć, że należałoby zwiedzić cały cmentarz. Na pewno takim najpopularniejszym miejscem jest kaplica i jej okolice, i tam rzeczywiście są najpiękniejsze nagrobki, łącznie z tym słynnym, tak zwanym Czarnym Aniołem, czyli pomnikiem na grobie Izy Salmonowiczówny. To jest anioł zaprojektowany przez uznanego warszawskiego twórcę Leopolda Wasilkowskiego, a odlany w brązie przez braci Łopieńskich w 1903 roku, no i z Warszawy sprowadzone właśnie do Wilna, ale prócz tego na Cmentarzu Na Rossie można zobaczyć wiele innych ciekawych nagrobków, w których spotkamy chociażby postacie płaczków, spotkamy śpiące putta na grobach dzieci. Spotkamy też postać Chrystusa Zmartwychwstałego, co oczywiście ma przypominać, że i nas czeka wspaniałe bytowanie po śmierci u boku Boga Ojca. Można też spotkać obeliski, kolumny, urny, ale można też zobaczyć bardzo ciekawe nagrobki, które przypominają swoim kształtem nieobrobione głazy, bo są to też w większości granity, których kształt jest lekko tylko dostosowany do tego, aby upamiętnić czyjś grób i to jest też bardzo ciekawy no temat, kiedy oglądamy cmentarz, aby zwracać uwagę nie tylko na postaci historyczne, ważne dla dziejów danego kraju czy też dla jego kultury, ale też spojrzeć na to, jak wygląda ta sztuka sepulkralna, sztuka cmentarna na danej nekropolii.

MAGDALENA MISZEWSKA: I kilka lat temu na Cmentarzu Na Rossie prowadzone były prace dokumentacyjne. Na czym polegały i jakie dane udało się zgromadzić? Być może pojawiły się jakieś nowe informacje, związane z tą nekropolią.

ANNA CZYŻ: To były prace prowadzone w latach 2013 – 2016 w ramach grantu, który pozyskał Instytut Historii Sztuki UKSW w Warszawie. To był grant Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego i kierownikiem tego grantu był mój drogi kolega – dr Bartłomiej Gutowski. I rzeczywiście podczas tych prac przeprowadziliśmy całościową dokumentację Cmentarza Na Rossie. Opisaliliśmy każdy najdrobniejszy szczegół tego cmentarza, poczynając od nawet utraconych destruktywów nagrobków, a skończywszy na zieleni, która oczywiście też jest częścią krajobrazu cmentarnego i prócz tych prac na cmentarzu prowadziliśmy też zakrojone na szeroką skalę badania archiwalne, i jeżeli pyta pani o nowe znaleziska, to powiem tak, że nowe znaleziska wiążą się przede wszystkim z pracami archiwalnymi, dlatego że stan Cmentarza Na Rossie jest w miarę dobry. Tam jest dobry dostęp i jak pojedzie się na ten cmentarz, no to widać wyraźnie, że każdy nagrobek można spokojnie odnaleźć, opisać i się nim zająć. Natomiast to, czego brakowało do tej pory, to osadzenie tego cmentarza właśnie w kontekście historii miasta, regionu, ale też i historii dawnej Rzeczypospolitej, w tym także oczywiście Wielkiego Księstwa Litewskiego i udało nam się pozyskać starą ikonografię miasta i cmentarza. Udało nam się też wyzyskać takie dane, jak chociażby nazwiska osób, które pracowały na tym cmentarzu w kontekście no właśnie tej sztuki kamieniarskiej, sepulkralnej, a więc nazwiska kamieniarzy. Zajęliśmy się też badaniami związanymi z kaplicami na Rossie i udało się rozpoznać architektów, którzy te kaplice stawiali, łącznie z rozpoznaniem planów kaplic, co jest, myślę, bardzo ciekawą sprawą. Te najważniejsze odkrycia to są odkrycia archiwalne i im między innymi będzie poświęcona książka, która teraz jest w trakcie produkcji w Instytucie Polonica. Mam nadzieję, że na początku przyszłego roku się ukáže i wtedy wszystko będzie wiadomo. Natomiast na samym cmentarzu to ten cmentarz jest dostępny, jest otwarty, tam nie ma takiego problemu, że grobów trzeba się doszukiwać, one po prostu są. Natomiast

należało je wszystkie zinwentaryzować, czyli opisać, zmierzyć, zrobić każdemu nagrobkowi zdjęcie, no i stworzyć taką swoistą mapę, pełną mapę wszystkich nagrobków tego wyjątkowego cmentarza.

MAGDALENA MISZEWSKA: I te nagrobki możemy też obejrzeć we własnym mieszkaniu, korzystając z komputera i dostępu do Internetu.

ANNA CZYŻ: Tak jest. Projekt miał za zadanie także stworzenie takiej modelowej bazy nagrobków i modelowej bazy danego cmentarza. Można sobie przeglądać wszystkie nagrobki, jest wyszukiwarka. Jest oczywiście także na tej stronie zamieszczona historia cmentarza, także to jest taki, myślę, ważny też element popularyzacyjny tego projektu, który zakończył się już dwa lata temu.

MAGDALENA MISZEWSKA: A co będziemy mogli zobaczyć na wystawie przed Galerią Kordegarda?

ANNA CZYŻ: Ta wystawa będzie takim swoistym podsumowaniem tych naszych prac i pokazaniem też najpiękniejszych nagrobków Cmentarza Na Rossie, a także pokazaniem, jak duża część tych nagrobków jest poddawana stałej opiece konserwatorskiej. Oczywiście będą też zdjęcia archiwalne – te, o których wspomniałam – bardzo ciekawe i ważne. No i będą też artystyczne zdjęcia naszego takiego, nazwijmy to, instytutowego, zaprzyjaźnionego fotografa Norberta Piwowarczyka.

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

MAGDALENA MISZEWSKA: Materiał przygotowała Magdalena Miszewska.

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

LEKTOR: Audycje kulturalne – w dobrym tonie.